

ZAŁOŻENIE MUZEUM HISTORYCZNEGO m. KRAKOWA W 1899 ROKU

Historyczny rozwój Krakowa — przez siedem wieków stolica Polski, a więc centrum polityczne i administracyjne; centrum handlowe; ośrodek uniwersytecki od XIV w — zadecydował o tym, że obok zachowanego zabytkowego kształtu jego zabudowy, przechowywała się w nim ogromna ilość cennych zabytków ruchomych, owych materialnych świadectw przeszłości i tradycji miasta i narodu.

Nic więc dziwnego, że w XIX w. stał się Kraków miejscem żywej, nowoczesnej działalności kolekcjoner-skiej. Powstało tu szereg ciekawych i cennych kolekcji prywatnych, np. zbiory obrazów starych mistrzów, archiwa i biblioteka Potockich; zbiór ornitologiczny Kazimierza Wodzickiego; zbiory obrazów i starożytności Wincentego Kirchmayera; zbiory numizmatyczne i biblioteka Marcina Strzelbickiego; zbiory i biblioteka Józefa Szembeka; zbiór obrazów starych mistrzów Jana Radziwiłłowskiego; bogate zbiory obrazów, broni i starożytności z gabinetem rycin i biblioteką Piotra Moszyńskiego; zbiory obrazów, mebli gdańskich, zegarów itp. Lubomirskich; zbiór obrazów, majolik włoskich itp. Pawła Popiela; zbiory dzieł sztuki Marceliny Czartoryskiej; zbiór starej porcelany Seweryny z Szembeków Czajkowskiej; zbiory szkła weneckiego, mebli gdańskich i obić Stanisława Jabłonowskiego; zbiór kamei i intalii Stanisława Mieroszowskiego; zbiór portretów polskich Władysława Bartynowskiego; zbiory grafiki i numizmatyki Józefa Friedleina; zbiory numizmatyczne Władysława Morsztyna; zbiory numizmatyczne Piotra Umińskiego czy wreszcie zbiór rysunków nagrobków i pamiątek Krakowa Szymona Dutkiewicza.¹

Na początku XIX w. powstaje też pierwsze w Krakowie muzeum otwarte dla społeczeństwa. Jego twórcą był biskup krakowski Jan Paweł Woronicz. W 1816 r. podjął restaurację zniszczonego pałacu biskupiego, zlecając prace architektoniczne Szczepanowi Humbertowi, francuskiemu architektowi osiadłemu w Krakowie, zaś czynności dekoracyjne i malarskie powierzył Michałowi Stachowiczowi, znanemu krakowskiemu malarzowi. W salach I piętra, udekorowanych przez Stachowicza licznymi obrazami pokazującymi m.in. piękno Krakowa i jego okolic, ważne wydarzenia z dziejów narodu, różne alegorie patriotyczne, zgromadził Woronicz dzieła sztuki, przedmioty artystyczne oraz pamiątki narodowe, które w zamierzeniu inicjatora miały odegrać — i odegrały — ważną rolę w patriotycznym wychowaniu ówczesnego społeczeństwa. Cieszyło się też muzeum woroniczowskie niesłabnącym powodzeniem. Kres

temu położył pożar Krakowa w dniu 18 lipca 1850 r., który strawił m.in. pałac biskupi. Z woroniczowskiej ekspozycji udało się uratować jedynie małą część obrazów, sprzętów i pamiątek².

W połowie XIX w. zaczynają powstawać w Krakowie również pierwsze kolekcje naukowe w Uniwersytecie Jagiellońskim (np. Gabinet Archeologiczny) i przy Towarzystwie Naukowym Krakowskim (od 1850 r. kolekcja starożytności, gromadzona dla projektowanego „muzeum starożytności”, która w 1891 r. przekształciła się w Muzeum Archeologiczne Polskiej Akademii Umiejętności; nieco później zaczęto gromadzić kolekcję fizjograficzną).

Ważną rolę w rozwoju kolekcjonerstwa oraz w uświadomieniu potrzeby istnienia w Krakowie stałych muzeów publicznych, odegrały po 1850 r. pierwsze w Krakowie wystawy sztuki dawnej i nowszej organizowane z reguły na jakiś humanitarny cel, a także działalność wystawiennicza powstałego w 1854 r. Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Pierwszą taką wystawę (malarstwa starych mistrzów) zorganizował w 1853 r. Władysław Łuszczkiewicz. Jednak dla nas ważniejszą jest wystawa starożytności i zabytków sztuki zorganizowana w 1858 r. przez Oddział Archeologiczny Towarzystwa Naukowego Krakowskiego w salach pałacu Lubomirskich przy ul. św. Jana 15. Na wystawie tej pokazano szereg cennych zabytków (dzieł sztuki, wyrobów rzemiosła artystycznego, pamiątek historycznych) ze zbiorów Towarzystwa oraz z kolekcji prywatnych krakowskich i poza krakowskich. W tym po raz pierwszy pokazano znaczną ilość zabytków cechów krakowskich, Bractwa Kurkowego, a także nieliczne pamiątki miejskie³.

Od „dyplomu październikowego” 1860 r. rozpoczął się trwający kilkanaście lat proces kształtowania autonomii Galicji. Nie wnikając szczegółowo w meandry ówczesnej polityki Wiednia i jej odbicie na gruncie galicyjskim, należy stwierdzić, że dla Krakowa przełomowym momentem był rok 1866. Wtedy to bowiem pochodząca z wyboru Rada Miejska zastąpiła narzucony przez rząd wiedeński magistrat, a zarządzanie miastem z rąk niemieckiego burmistrza przejął wybrany prezydent Krakowa dr Józef Dietl.

Wydarzenia te zainspirowały Józefa Łepkowskiego do podjęcia tematu tradycji związanych z ustrojem miejskim Krakowa. W obszernym artykule „O ratuszu dawnym i dzisiejszym oraz o pamiątkach gminy miejskiej krakowskiej”⁴, przedstawił dzieje nieistniejącego już ratusza. Naszkicował losy jego wyposażenia oraz

pamiętek miejskich, wówczas rozproszonych w rękach prywatnych, a w części zaginionych. W nawiązaniu do wystawy z 1858 r. pokazał też całe bogactwo pamiętek cechów krakowskich, których przyszłość — w związku z rysującymi się już zmianami w systemie funkcjonowania rzemiosła — budziła jego poważne zaniepokojenie. Ten stan rzeczy doprowadził go do konstatacji, że jedynym sposobem zabezpieczenia tych zabytków dla potomności jest ich zgromadzenie w muzeum miejskim, którego założenia się domagał. Widział także lokalizację takiego muzeum w istniejących basztach oraz w stojących między nimi zabudowaniach.

Ów pierwszy, poważny i uargumentowany projekt założenia historycznego muzeum miejskiego pozostał niezauważony. I było to poniekąd zrozumiałe, bowiem pochodząca z wyboru Rada Miejska inaczej — niż narzucony przez Wiedeń magistrat — podchodziła do problemów zaniedbanego od lat miasta, a takim właśnie miastem był wówczas Kraków⁵. Erygowanie więc muzeum zajmującego się historią miasta nie było dla niej sprawą, która — wobec innych, żywotniejszych dla funkcjonowania miasta potrzeb — wymagałaby natychmiastowego rozwiązania.

Nie znaczy to wcale, że władze miasta nie dostrzegały potrzeby istnienia w Krakowie publicznych instytucji muzealnych. Problem ten niebawem zostanie podjęty, ale w szerszym, niż tylko dzieje Krakowa, kontekście. Kontekst ten określi rosnąca ranga Krakowa jako centrum polskości dla terenów trzech zaborów.

W 1868 r. dr Adrian Baraniecki, powodowany pozytywistycznymi ideałami, przekazał na własność miasta 5000 egzemplarzy różnych okazów z zakresu techniki i przemysłu, dając tym darem zaczątek krakowskiego Muzeum Przemysłowego. Zbiór ten bardzo szybko się rozrósł, wzbogacając się m.in. o cenne okazy wytwórczości ludowej i rzemiosła artystycznego. Muzeum to, prócz gromadzenia i udostępniania zbiorów podjęło szeroką działalność pedagogiczną organizując stałe kursy doskonalenia pracowników rzemiosła i przemysłu oraz prowadząc przez wiele lat wyższy zakład naukowy dla kobiet⁶.

5 stycznia 1871 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej, prezydent miasta dr Józef Dietl przedstawił „projekt uporządkowania miasta Krakowa”. W projekcie tym, uwzględniającym najpilniejsze potrzeby miasta (kanalizacja, wodociągi, uporządkowanie dróg, sprawy szkolnictwa, szpitalnictwa itp.), w ostatnim punkcie prezydent Dietl proponował odnowienie Sukiennic, a w salach na I piętrze urządzenie galerii obrazów oraz wystawy pamiętek historycznych „prawdziwe Muzeum Narodowe stanowiąc”. Realizację tego projektu podjęto w 1879 r. — już po odnowieniu Sukiennic — kiedy to 5 października, w czasie obchodów jubileuszu pięćdziesięciolecia pracy literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryk Siemiradzki ofiarował do zbiorów przyszłego Muzeum Narodowego swój sławny już obraz „Pochodnie Nerona”. Gest Siemiradzkiego zapoczątkował akcję składania w darze swych prac przez wybitnych polskich artystów malarzy i rzeźbiarzy. Po czteroletnim okresie prac przygotowawczych, 11 września 1883 r. — w 200-lecie odsieczy wiedeńskiej — nastąpiło w Sukiennicach otwarcie pierwszej wystawy Muzeum Narodowego, którego pierwszym dyrektorem

został prof. Władysław Łuszczkiewicz, artysta-malarz i historyk sztuki⁷.

I wreszcie u schyłku lat siedemdziesiątych XIX w. zyskał Kraków niezwykle cenne zbiory muzealne, bibliotekę i archiwum Czartoryskich. W 1874 r. Władysław Czartoryski zawarł z Gminą m. Krakowa umowę, na mocy której miasto odstąpiło na własność Czartoryskiemu realności z Arsenalem, basztami Ciesielską i Stolarską na pomieszczenie zbiorów, do których doszły później jeszcze trzy budynki przy ul. Pijarskiej i św. Jana zaadaptowane na cele muzealne. W latach 1876—1880 kolekcja została przewieziona z Paryża do Krakowa, gdzie utworzono z niej instytucję użyteczności publicznej pod nazwą „Zbiory Czartoryskich”. Biblioteka i część zbiorów muzealnych zostały udostępnione publiczności w Arsenale już 1 grudnia 1876 r.⁸

Tak więc biorąc pod uwagę zbiory muzealne publiczne, kolekcje naukowe i kolekcje prywatne stał się Kraków w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku najważniejszym centrum muzealnym ziem polskich.

W 1886 r. z inicjatywy adwokata krakowskiego dr Ferdynanda Wilkosza przystąpiono do prac przygotowawczych nad założeniem organizacji, która wspomagałaby władze miejskie w utrzymaniu czystości, w estetyzacji Krakowa (zakładanie skwerów, parków, regulacja brzegów Wisły i urządzenie tam ciągów spacerowych, ozdabianie miasta pomnikami, wodotryskami i fontannami itp.) oraz w ochronie zabytków. 16 grudnia 1886 r. Namiestnictwo we Lwowie zezwoliło na utworzenie organizacji o powyższych celach pod nazwą Towarzystwo Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy. Na pierwszym walnym zgromadzeniu nowego Towarzystwa w maju 1888 r. wybrano zarząd, na czele którego stanął dr Ferdynand Wilkosz⁹.

W dniu 24 maja 1889 r. na trzecim z kolei posiedzeniu zarządu Towarzystwa, poświęconemu opracowaniu i przyjęciu programu działania, m.in. postanowiono: „...Założyć muzeum pod nazwą Muzeum Miejskie obejmujące pamiątki historyczne, dzieła sztuki i wszelkie w ogóle przedmioty do muzeum odpowiednie, a odnoszące się do miasta Krakowa i jego mieszkańców”.¹⁰ Tak więc po dwudziestu dwóch latach, ponownie odżywa projekt zorganizowania miejskiego muzeum historycznego.

Z upoważnienia zarządu, prezes dr Ferdynand Wilkosz podejmuje wstępne starania u władz miejskich w celu uzyskania zgody na założenie muzeum historycznego m. Krakowa, na razie bezskutecznie¹¹. W trudnej wówczas sytuacji finansowej Krakowa (miasto jest zadłużone, a jego likwidacja nastąpi dopiero pod koniec lat dziewięćdziesiątych za prezydentury Friedleina), utrzymując już z kasy miejskiej dwa muzea, prowadząc budowę nowego gmachu teatru miejskiego, Rada Miejska nie jest skłonna do podejmowania szybkich decyzji.

Nie zrażone pierwszym niepowodzeniem Towarzystwo Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy odwołuje się ze swoim pomysłem założenia nowego muzeum do społeczeństwa i jego ofiarności. 19 maja 1891 r. zarząd postanawia wydać odezwę¹², która zostaje opublikowana w trzech dziennikach krakowskich¹³ i trzech lwowskich¹⁴. W odezwie tej czytamy:

„Kraków, niegdyś stolica Polski, świadek naoczny

tylu faktów historycznych, nie ma dotąd własnego muzeum do przechowania dla potomności pamiątek historycznych po całym kraju rozprószonych.

Temu brakowi postanowił podpisać Wydział zarządzić przez utworzenie muzeum miejskiego, obejmującego wyłącznie pamiątki i przedmioty, odnoszące się do Krakowa.

W tym celu udajemy się do wszystkich Rodaków, miłujących Kraków, z gorącą prośbą, aby pamiątki historyczne, dzieła sztuki i literatury, wyroby przemysłowe, wogóle wszelkie przedmioty, odnoszące się do historii i rozwoju tak w przeszłości, jak i w teraźniejszości miasta Krakowa, lub życia, zwyczajów i obyczajów jego mieszkańców, do utworzyć się mającego muzeum miejskiego w darze nadsyłać raczyli.

Osoby, życzące sobie zatrzymać własność przestanych przedmiotów, raczą przy przestaniu takowych zrobić to zastrzeżenie, a otrzymają pisemne poświadczenie, iż przedmioty pozostają ich własnością i że je w każdej chwili z muzeum oddać mogą.

Jak tylko zbierze się okazała ilość przedmiotów muzealnych, postaramy się o pomieszczenie i muzeum bezzwłocznie do użytku publicznego oddamy.

Przesyłki prosimy adresować: Do Wydziału Towarzystwa dla upiększenia miasta Krakowa i okolicy w Krakowie, ul. Mikołajska 1.2"

Można tu stwierdzić, że apel powyższy, ogłoszony przecież w całej Galicji, przyniósł niewielkie — wobec spodziewanych — rezultaty. Odpowiedziały na jego zew tylko dwie osoby. Mieczysław Kurnatowski dwukrotnie wpisał się na listę ofiarodawców (za pierwszym razem przekazał 26 medali, bitych w latach 1880—1891 w Krakowie na pamiątkę wydarzeń i obchodów historycznych, za drugim razem ofiarował 56 sztuk monet polskich srebrnych i miedzianych). Jan Maurizio (nawiasem mówiąc działacz Towarzystwa) ofiarował cztery prace — obraz olejny i trzy akwarele — Aleksandra Gryglewskiego¹⁵. Zarząd Towarzystwa — próbując w dalszym ciągu podgrzewać atmosferę wokół sprawy muzeum — przekazał ofiarodawcom publiczne, na łamach prasy krakowskiej podziękowanie¹⁶.

10 czerwca 1892 r. postanowił zarząd powtórzyć cytowaną wyżej odezwę, ale tylko w prasie krakowskiej, co ostatecznie uczyniono w grudniu tegoż roku¹⁷. Jej efekty były jeszcze mizerniejsze, bowiem odpowiedział na nią tylko jeden ofiarodawca, dr Andrzej Marek adwokat z Wadowic, który przekazał trzy druki ulotne z okresu Insurekcji Kościuszkowskiej¹⁸.

Jeszcze w trakcie trwania akcji gromadzenia zbiorów, 29 grudnia 1891 r. wystąpiło Towarzystwo Upiększenia Miasta do Rady Miejskiej z oficjalnym podaniem o przyznanie lokalu dla mającego się założyć muzeum miejskiego¹⁹. 26 stycznia 1892 r. na posiedzeniu zarządu — licząc na szybką odpowiedź władz miasta — rozważano sprawę przydatności dla muzeum pomieszczenia w lokalu Archiwum Aktów Dawnych. Z chwilą otrzymania przydziału lokalu, postanowiono kustoszem zbiorów zamianować z ramienia Towarzystwa, członka zarządu, ówczesnego wiceprezydenta miasta dr Michała Schmidta²⁰.

29 kwietnia 1892 r. sprawa założenia muzeum historycznego m. Krakowa po raz pierwszy staje się przedmiotem obrad Sekcji IV Rady Miejskiej, która posta-

nawia sprawę odroczyć i zażądać od Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy „...dokładnego programu założyć się mającego Muzeum, a więc jakie przedmioty mają być w tem Muzeum umieszczone oraz jakie dotychczas są już zgromadzone.”²¹ Po uzyskaniu od Towarzystwa żądanych dokumentów, na posiedzeniu Sekcji IV w dniu 21 lutego 1893 r. „...sprawę założenia muzeum miejskiego dla pamiątek historycznych odnoszących się wyłącznie do Krakowa — uchwalono przesłać Komitetowi Muzeum Narodowego do zaopiniowania.”²² Prezes Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy dr Ferdynand Wilkosz uzyskał natomiast od prof. Władysława Łuszczkiewicza, dyrektora Muzeum Narodowego przyrzeczenie, że Komitet Muzeum Narodowego pozytywnie zaopiniuje sprawę założenia muzeum miejskiego²³. Mógł więc dr Wilkosz sądzić, że sprawa ta jest na najlepszej drodze do jej pozytywnego załatwienia.

Od 1890 r. kształtuje się drugi — niezależny od Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy — zinstytucjonalizowany załazek przyszłego muzeum historycznego m. Krakowa. Ten załazek tworzy się na marginesie działalności Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa (powołanego właśnie w 1890 r.), a stanowią go przedmioty stricte muzealne trafiające do archiwum przy okazji komasowania zasobów starych ksiąg miejskich i cechowych. Są to przede wszystkim przekazy pochodzące z Magistratu m. Krakowa oraz z depozytów cechów krakowskich. W sprawozdaniu za rok 1893, dyrektor archiwum prof. dr Stanisław Krzyżanowski skrupulatnie odnotowuje, że przedmiotów takich zebrano już 109. To zjawisko tworzenia się działu muzealnego dobitnie podkreśla „Czas” w artykule „Archiwum aktów dawnych m. Krakowa”²⁴. Doceniając inspiratorską rolę Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy w podjęciu tematu muzeum miejskiego, nieporównywalnie większe znaczenie przypisuje tu — dopiero zapoczątkowanej — działalności Archiwum Aktów Dawnych. Przytoczmy tutaj fragment tego artykułu, który wydaje się być charakterystyczny dla kształtującej się społecznej atmosfery wobec sprawy muzeum miejskiego:

„...Drugiem staraniem Zarządu Archiwum jest: utworzenie „Muzeum miejskiego krakowskiego”, którego myśl założenia powzięto przed paru laty Towarzystwo Upiększenia Miasta, zebrawszy już pewną ilość przedmiotów muzealnych.

W archiwum miejskiem krakowskiem zaczątek ten już zrobiony: przedmiotów nagromadzonych jest już Nrów 109. W niedługim czasie archiwum otrzyma, gdyż ma już na to przyrzeczenie, kilkadziesiąt przedmiotów. — Wielec to jednak jest przechowanych w rękach mieszczan krakowskich, lub innych osób, którzy wprawdzie otaczają je u siebie pietyzmem, ale rozdzielone, nie są dostępne dla wszystkich. ...

Archiwum miejskie przyjmuje więc przedmioty muzealne, bądź jako dar dla przyszłego muzeum miejskiego, bądź też jako depozyt do czasowego przechowania w swoim lokalu, gdzie na to przeznaczono i przygotowano osobną salkę.

Przekonani jesteśmy, że w pierwszym rzędzie przedmioty należące do dawniejszych cechów krakowskich, jak ludy cechowe, tłoki pieczętne, puchary itp., starsi rzemieślników, u których te rzeczy są w przechowaniu,

pośpieszą złożyć do muzeum miejskiego. Dotychczas wiele przedmiotów tego rodzaju składano do Muzeum Narodowego w Krakowie, które jednak ma inne zadanie, ale które dotychczas chętnie je przyjmowało, gdyż było jedyną instytucją w Krakowie, gdzie te rzeczy właściwą opiekę znaleźć mogły.

Nowe muzeum miejskie krakowskie, którego utworzenie znajduje bardzo przychylne przyjęcie u J.W.P. Prezydenta Miasta, grona Rady Miejskiej i Magistratu krakowskiego, uczyni temu brakowi zadość i skoro tylko zgromadzi się większą ilość przedmiotów, otwarte zostanie i otrzyma odpowiednie uposażenie.

Sądzymy, że samo publiczne poruszenie tych potrzeb i tych życzeń zachęci wielu do składania przedmiotów do tegoż muzeum...".

Łamiąc nieco chronologiczny tok narracji, dodajmy dalej, że w 1894 r. w Archiwum Aktów Dawnych zostaje wydzielony formalnie dział muzealny, a jego nabytki zapisuje się w osobno zaprowadzonej księdze inwentarzowej.²⁵ W następnym roku prof. dr S. Krzyżanowski otwarcie i zdecydowanie stwierdził, że: „...Miasto takie jak Kraków powinno mieć swoje osobne muzeum historyczne z odmiennym przeznaczeniem niż podobne instytucje mające szersze zadanie przechowania arcydzieł i pamiątek narodowych albo podniesienie i uszlachetnienie krajowego przemysłu i rzemiosła. Czas to najwyższy, ponieważ skutkiem zmiany stosunków dawne cechy rozluźniają się i giną, a zabytki przechodzą bardzo często w prywatne ręce i łatwo przepaść mogą. Bez nich zaś niepodobna będzie odtworzyć niejednej ważnej chwili z dziejów kultury i mieszczańskiego przemysłu i obyczaju.”²⁶ Dodajmy jeszcze, że do roku 1898 dział muzealny Archiwum Aktów Dawnych m. Krakowa dojdzie do 281 pozycji inwentarzowych, przy czym do tradycyjnych już źródeł jego wzbogacania jakimi były Magistrat m. Krakowa i cechy krakowskie, dojdzie szerokie grono prywatnych ofiarodawców²⁷.

Ale wracając do atmosfery wytworzonej wokół sprawy muzeum miejskiego w połowie lat dziewięćdziesiątych, niepokojące staje się — mimo deklarowanej i zasygnalizowanej w cytowanym artykule w „Czasie” przychylności — przedłużające milczenie Rady Miejskiej, co z żalem i wyraźnym zdenerwowaniem konstatuje kilkakrotnie prezes Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy.²⁸

I wreszcie tajemnica się wyjaśniła w bardzo prozaiczny sposób. 3 lipca 1896 r. Magistrat m. Krakowa zawiadamia zarząd Towarzystwa, że cała dokumentacja dotycząca powołania muzeum miejskiego zaginęła, w związku z czym prosi o przesłanie kopii tych dokumentów. Żądane kopie przesłano do Magistratu w ciągu dwóch dni, a dr Wilkosz z adwokacką skrupulatnością odnotowuje, że „...pisarzowi za odpisanie podań w sprawie muzeum miejskiego przez magistrat żądanych zapłacono 60 halerzy.”²⁹

Kiedy wydaje się wreszcie, że załatwienie sprawy jest bliskie, na początku 1897 r. dr Ferdynand Wilkosz rezygnuje z prezesury Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy, które zapada w prawie sześcioletni okres organizacyjnego marazmu³⁰. Sprawa założenia muzeum miejskiego ulega dalszej zwłoce.

W 1896 r. wśród osobistości przodujących w dziedzinie nauki i kultury powstał pomysł zawiązania towa-

zystwa mającego na celu badanie i rozpowszechnienie znajomości dziejów Krakowa oraz szerzenie kultu dla jego zabytków (pamiętano jeszcze dobrze sprawę lokalizacji nowego gmachu teatralnego, która zaowocowała zburzeniem zabytkowego kompleksu budynków średniowiecznego szpitala duchackiego na placu Św. Ducho). Ostatecznie 6 stycznia 1897 r. ukonstytuowało się Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa³¹. Towarzystwo powołało komisję muzealną, której zlecono przygotowanie projektu „wystawy rzeczy krakowskich”, a personalnie pracy tej podjął się prof. Władysław Łuszczkiewicz, dyrektor Muzeum Narodowego, drugi — po śmierci Józefa Wawel Louisa — prezes Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. 2 czerwca 1898 r. na posiedzeniu zarządu omawiano projekt tej wystawy oraz sprawę założenia muzeum miejskiego, bowiem Magistrat m. Krakowa poprosił Towarzystwo o zaopiniowanie znacznie wcześniejszego projektu Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy. Zarząd Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa postanowił poprzeć projekt założenia muzeum historycznego m. Krakowa, wiążąc go jednocześnie z propozycją zorganizowania w 1900 roku „wystawy rzeczy krakowskich”³².

W sierpniu 1898 r. przesłano do Magistratu m. Krakowa żadaną opinię w sprawie utworzenia muzeum miejskiego, w której m.in. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa stwierdziło:

„Nie ulega wątpliwości, że utworzenie Muzeum Miejskiego jest potrzebą cywilizacyjną każdego większego miasta, a dla Krakowa jako miasta starożytnego i pamiątkowego obowiązkiem patriotycznym. Posiadają takie muzea wszystkie miasta posiadające jaką taką przeszłość historyczną, nawet mniejszą niż Kraków. Muzea takie nie tylko oddają cześć pamiątkom, nie tylko dają obraz przeszłości, wskazówki postępu, ale także gromadzą zasób rzeczy sztuki i przemysłu dając obraz gustu każdego czesnego, dostarczając wzory dla przemysłu.

Wobec tego jednak, że miasto Kraków utrzymuje swym kosztem Muzeum Narodowe i Techniczno-przemysłowe — tworzenie odrębnego Muzeum nowego przekroczyłoby siłę finansową miasta — a gdy Archiwum akt dawnych rozpoczęło już zbieranie przedmiotów krakowskich i stworzyło pokaźną podstawę dla Muzeum historycznego miejskiego — przeto jedyną wskazaną jest rzeczą stworzenie nie osobnej nowej instytucji, lecz Muzeum miejskiego przy Archiwum akt dawnych krakowskich i pod zarządem urzędników archiwalnych. Zarząd tegoż Archiwum zgromadził już blisko 300 przedmiotów dla muzeum historycznego m. Krakowa. ... Utworzenie Muzeum Historycznego m. Krakowa przy Archiwum jest także wskazane przez to, że takie muzeum w połączeniu z archiwum pod kierunkiem tych samych urzędników znajdzie historyczne i źródłowe wyjaśnienie w aktach archiwalnych. W ten sposób koszt utrzymania muzeum mieściłoby się w kosztach archiwalnych. Ponieważ zaś wzbogacenie się tegoż archiwum i warunki rzeczywistego, prawidłowego korzystania z niego same przez się wymagają już powiększenia lokalu jego, przeto przy tym powiększeniu, np. oddaniu na archiwum I piętra budynku, w którym się ono dotąd mieści,

możnaby uwzględnić odpowiednie umieszczenie dla tego muzeum miejskiego.

W związku z tą sprawą jest urządzenie pierwszej wystawy rzeczy krakowskich, a to z tego powodu, że zgromadzenie okazów muzealnych — obok korzyści samej wystawy w ogóle — daje obraz tego czegoby do muzeum miejskiego pożądać można, co by dało się uzyskać drogą darowizny lub w depozyt, co nabyć i od kogo. Urządzenie więc takiej wystawy mogłoby dać obfity plon dla muzeum miejskiego, jak to pouczają skutki wystawy „z czasów Sobieskiego” w r. 1883 urządzanej, a urządzenie jej byłoby spodziewanym zjazdem na 400 letni jubileusz Uniwersytecki bardzo ukazaniem uzupełnieniem tegoż archiwum. ...”³³

21 października 1898 r. — po sześcioletniej przerwie — sprawa założenia w Krakowie historycznego muzeum miejskiego ponownie jest omawiana na Sekcji IV Rady Miejskiej, która to do szczegółowego rozpatrzenia tej sprawy powołała specjalną Komisję składającą się z radnych Bartoszewicza, ks. dr Bukowskiego i dr Kasparka³⁴.

Komisja powyższa, poszerzona o doproszonych do jej składu prof. dr S. Krzyżanowskiego i prof. W. Łuszczkiewicza, zebrała się 8 lutego 1899 r. pod przewodnictwem prezydenta Krakowa Józefa Friedleina. Komisja uznała potrzebę założenia muzeum historycznego m. Krakowa i postanowiła taki wniosek przedstawić pod rozprawę Sekcji IV. Jednocześnie uznała za konieczne utrzymanie Komisji do czuwania nad dalszym rozwojem zakładanego muzeum, przy poszerzeniu jej składu osobowego. Na przewodniczącego tej — nowej już Komisji — wybrano ks. dr Bukowskiego³⁵.

28 marca 1899 r. Sekcja IV po wysłuchaniu referatu radcy Magistratu Buczkowskiego, podjęła ostateczną decyzję o przedłożeniu wniosku o założenie muzeum historycznego m. Krakowa pełnej Radzie Miejskiej. Przyjęła także projekt stosownej uchwały, który zostanie przedstawiony Radzie Miejskiej do uchwalenia³⁶.

Na posiedzeniu zwyczajnym Rady Miejskiej, które odbyło się w dniu 31 maja 1899 r. pod przewodnictwem prezydenta Krakowa Józefa Friedleina przy obecności 40 radnych (16 radnych było nieobecnych), po zreferowaniu przez radcę Magistratu Buczkowskiego — w imieniu Sekcji IV — sprawy muzeum historycznego m. Krakowa, przyjęto poniżej zacytowaną uchwałę w brzmieniu opracowanym przez Sekcję IV:

„1) Rada miasta uznaje potrzebę założenia i utworzenia historycznego muzeum miasta Krakowa.

2) Ponieważ wiele zabytków przeszłości m. Krakowa ulega zatracie i zniszczeniu, Rada miasta uchwała tymczasowo fundusz w kwocie 300 zł rocznie na nabywanie trafiających się w tym kierunku przedmiotów, płatny na ręce dyrektora Archiwum aktów dawnych. Prof. Dra Stanisława Krzyżanowskiego, któremu powierza się przygotowanie i zebranie materiałów do przyszłego historycznego muzeum m. Krakowa.

3) Celem obmyślenia sposobów i środków do założenia tegoż muzeum wzmacnia się dotychczasowy Komitet, złożony z członków ks. Dra Juliana Bukowskiego, prof. Dra Franc. Kasparka, r.m. Bartoszewicza, prof. Dra Stanisława Krzyżanowskiego, dyr. Władysława Łuszczkiewicza — przez kooptowanie Dra Ada-

ma Chmiela, adiunkta Archiwum aktów dawnych, prof. Mariana Sokołowskiego, konserwatora Dra Stan. Tomkowicza, dyr. Muz. techn. przem. Jana Wdowiszewskiego i kustosa Muzeum narodowego Teodora Ziemięckiego.”

Rada przyjęła również dodatkowo wniosek radnego Chylińskiego, który zwróciwszy uwagę na to, że w proponowanej uchwale brakuje daty od której ma być wypłacony fundusz 300 zł, postulował by dodano sformułowanie „tymczasowo na rok 1899”³⁷

Tak więc po przeszło dziesięciu latach starań, władze miasta zadecydowały w końcu o założeniu Muzeum Historycznego m. Krakowa. Przyjęta uchwała zakładała tymczasowość zastosowanego rozwiązania organizacyjnego, a więc istnienie Muzeum jako — praktycznie rzecz biorąc — oddziału Archiwum Aktów Dawnych. Niewątpliwie jest dzisiaj, że z punktu widzenia ówczesnych możliwości finansowych Krakowa było to chyba jedyne, realne rozwiązanie. Ale prawda jest to, że nie próbowano potem — mimo że powołanego razem z Muzeum Komitetu nikt nie rozwiązał — zmienić statusu Muzeum Historycznego m. Krakowa, które przez ponad 46 lat funkcjonowało przy Archiwum. Rozwiązanie tymczasowe okazało się być bardzo trwałym. Prawdą jest również i to, że funkcje Muzeum ograniczały się jedynie do gromadzenia i inwentaryzowania zbiorów. W przygotowaniu stałej ekspozycji muzealnej poświęconej dziejom Krakowa — i tak potrzebnej jego mieszkańcom — skutecznie przeszkodziła I wojna światowa. Zaś na opracowanie naukowe zbiorów muzealnych pracownikom archiwum zawsze brakowało czasu. Prawdą w końcu jest również to, że założenie Muzeum Historycznego m. Krakowa w 1899 r. — nawet w takiej niedoskonałej formie organizacyjnej i przy ograniczonym spełnianiu przez niego funkcji muzealnych — stało się uznanym faktem historycznym, a muzeum weszło na trwałe do geografii polskiego muzealnictwa oraz do literatury muzeologicznej³⁸.

P R Z Y P I S Y

¹ Opisy tych kolekcji zawierają ówczesne przewodniki po Krakowie: Józef Mączyński, *Kraków dawny i teraźniejszy z przeglądem jego okolic*, Kraków 1854, s. 20—24, 39—40, 48—49, 72—73, 114—116; *Opis Krakowa i jego okolic*, wyd. nakładem Józefa Czecha, Kraków 1862, s. 116—120; Władysław Łuszczkiewicz, *Ilustrowany przewodnik po Krakowie i jego okolicach*, Kraków 1875, s. 108—109; J. Rostafiński, *Przewodnik po Krakowie i okolicy*, Kraków 1891, s. 203—204.

² Wacław Passowicz, *Prekursorzy muzealnictwa — Jan Paweł Woronicz*, w: „Krzysztofor”, t. 12, s. 13—16.

³ Jerzy Dobrzycki, *Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Jego dzieje i zbiory*, Kraków 1954, s. 11—13; Lucjan Siemieński, *Przegląd wystawy starożytności i zabytków sztuki urządzanej w Krakowie przez Komisję delegowaną z oddziału archeologii i sztuk pięknych w c.k. Tow. Nauk. Krakowskiem*, Wyd. „Czasu”, Kraków 1858.

⁴ „Czas”, 1866 r., nry 172, 176, 178.

⁵ Syntetyczny, ale bardzo sugestywny obraz ówczesnego Krakowa w: Janina Bieniarżówna, Jan M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3, Kraków w latach 1796—1918, Kraków 1979, s. 228—237.

⁶ Stanisław Till, *Powstanie Muzeum Przemysłowego i Krajowego Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie. Przeszłość. Stan obecny. Ogólne sprawozdanie za 1911 do 1913. Szkic planu na przyszłość*, Kraków 1914, s. 1—8.

⁷ Maciej Szukiewicz, *Dzieje, rozwój i przyszłość Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 1909, s. 17—31; Andrzej Kopff, *Muzeum Narodowe w Krakowie. Historia i zbiory*, Kraków 1962, s. 7—16.

⁸ *Muzeum Narodowe w Krakowie. Zbiory Czartoryskich*, pod red. M. Rostworowskiego, wstęp: Z. Żygulski (jun.) Warszawa 1978, s. 26—30.

⁹ Archiwum Państwowe w Krakowie (APK), *Inwentarz akt Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy z lat 1888—1914*, oprac.: Henryk Borkowski i Zdzisław Pietszyk, Kraków 1978, s. 7.

¹⁰ APK, *Akta Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy* (TUK), sygn. 2, Protokoły z posiedzeń 1888—1914, K. 6.

¹¹ APK, TUK 2, K. 9, 15.

¹² APK, TUK 2, K. 17.

¹³ „Czas”, 1891 r., nr 117; „Nowa Reforma”, 1891 r., nr 117; „Kurier Polski”, 1891 r., nr 141.

¹⁴ „Gazeta Lwowska”, 1891 r., nr 119; „Kurier Lwowski”, 1891 r., nr 146; „Dziennik Polski”, 1891 r., nr 146.

¹⁵ APK, TUK, sygn. 8, *Dziennik podawczy* 1888—1896, k. 25, 28, 36.

¹⁶ „Czas”, 1891 r., nry 119 i 139, 1892 r., nr 4; „Nowa Reforma”, 1891 r., nry 119 i 139, 1892 r., nr 4; „Kurier Polski”, 1891 r., nry 143 i 167, 1892 r., nr 6.

¹⁷ „Czas”, 1892 r., nr 290; „Nowa Reforma”, 1892 r., nr 290; „Kurier Polski”, 1892 r., nr 339.

¹⁸ APK, TUK 8, k. 64.

¹⁹ APK, TUK 8, k. 35.

²⁰ APK, TUK 2, k. 24—25.

²¹ APK, *Akta Magistratu m. Krakowa* (MAG II), sygn. 422, *Protokół posiedzeń Sekcji IV* od 15.II.1888 do 4.VII.1892.

²² APK, MAG II, sygn. 414, *Protokół posiedzeń Sekcji IV* od 14.X.1892 do 24.V.1897.

²³ APK, TUK 8, k. 57.

²⁴ „Czas”, 1894 r., nr 114.

²⁵ *Sprawozdanie Archiwariusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1894*, Kraków 1895, s. 1—3.

²⁶ *Sprawozdanie Archiwariusza Dr Stanisława Krzyżanowskiego za rok 1895*, Kraków 1896, s. 5.

²⁷ *Sprawozdanie Dr Stanisława Krzyżanowskiego Dyrektora Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa za lata 1897 i 1898*, Kraków 1899, s. 1.

²⁸ APK, TUK 2, k. 28, 34, 37, 39.

²⁹ APK, TUK 8, k. 91.

³⁰ APK, TUK 2, k. 58—60.

³¹ J. Dobrzycki, *Muzeum Historyczne...*, s. 40—41. Należy tu dodać, że J. Dobrzycki błędnie przypisał inicjatywę utworzenia muzeum historycznego Archiwum Aktów Prawnych i Towarzystwu Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, pomijając zupełnym milczeniem inspiratorską rolę Towarzystwa Upiększenia Miasta Krakowa i Okolicy.

³² APK, *Akta Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa* (TMK), sygn. 52, k. 7, 16—18.

³³ APK, TMK, sygn. 128, *Korespondencja z r. 1898*, niespaginowana.

³⁴ APK, MAG II, sygn. 415, *Protokół posiedzeń Sekcji IV* od 14.VI.1897 do 15.III.1899.

³⁵ „Czas”, 1899 r., nr 33.

³⁶ APK, MAG II, sygn. 416, *Protokół posiedzeń Sekcji IV* od 28.III.1899 do 20.XII.1901.

³⁷ *Dziennik Rozporządzeń dla stał. król. miasta Krakowa*, R. XX — 1899, Kraków 1900, s. 82—83.

³⁸ Np. Mieczysław Treter, *Muzea współczesne. Studium muzeologiczne*, w: *Muzeum Polskie, poświęcone dziejom i zabytkom sztuki i kultury*, pod red. Ludgarda Grocholskiego i kier. art. Mieczysława Tretera, z. 2, Kijów 1918, s. 40—41; Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, Warszawa — Kraków 1926, t. 1, s. 236.